Sygn. akt: III C 857/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Dunaj

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. F.

przeciwko P. R.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego P. R. na rzecz powoda J. F. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 4 października 2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego P. R. na rzecz powoda J. F. kwotę 2.315,50 zł (dwa tysiące trzysta piętnaście złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zwraca powodowi kwotę 401,50 zł (czterysta jeden złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem nadpłaconej zaliczki.

Sygn. akt III C 857/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 czerwca 2016 roku

wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 11 stycznia 2013 roku powód J. F. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. R. na swoją rzecz kwoty 2.613,56 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2012 roku do dnia zapłaty i zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły umowę o dzieło, polegającą na wykonanie zaprogramowanej strony internetowej według specyfikacji udostępnionej przez powoda za wynagrodzeniem w wysokości 8.000 złotych. Podał, że zapłacił pozwanemu zaliczkę w wysokości 2.400 złotych. Na skutek niewykonania przez pozwanego dzieła, powód rozwiązał umowę oraz zażądał od pozwanego zapłaty uiszczonej zaliczki.

Nakazem zapłaty z dnia 29 stycznia 2013 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie orzekł o obowiązku zapłacenia przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.400 złotych z odsetkami oraz kosztami procesu.

Powyższemu nakazowi zapłaty pozwany sprzeciwił się, zaskarżając go w całości, co doprowadziło do utraty mocy nakazu zapłaty. W sprzeciwie podniósł zarzut wykonania umowy w co najmniej 30%, co nie uprawniało powoda do odstąpienia od umowy.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 22 maja 2012 roku powód J. F. zawarł z pozwanym P. R. umowę nr (...). W umowie tej strony ustaliły, że pozwany wykona dzieło polegające na zaprogramowaniu strony internetowej (...) C. D. S. wg specyfikacji dołączonej do umowy w środowisku (...)/ (...) na frameworku S.. Strony ustaliły również, że dzieło zostanie wykonane do 17 lipca 2012 roku, zaś powód zapłaci pozwanemu wynagrodzenie w wysokości 8.000 złotych netto. W dniu zawarcia umowy powód wręczył pozwanemu zaliczkę w wysokości 2.400 złotych. Strony ustaliły również, że w przypadku odstąpienia przez powoda od umowy, gdy stopień zaawansowania prac przekracza 30% zaliczka nie podlega zwrotowi.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- umowa, k. 8-10;
- specyfikacja, k. 11-21, 60-102;
- potwierdzenie przelewu, k. 22;
- zeznania świadka P. K., k. 388-389;
- przesłuchanie powoda, k. 171-173;
- przesłuchanie pozwanego, k. 250;

Dnia 3 października 2012 roku powód złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- oświadczenie powoda, k. 23-26;;
- przesłuchanie powoda, k. 171-173;
- przesłuchanie pozwanego, k. 250;

W chwili złożenia oświadczenia przez powoda, dzieło było wykonane w 5-10%. Po złożeniu tego oświadczenia powód powierzył wykonanie dzieła innej osobie.

Dowód:

- oświadczenie, k. 27;
- kod źródłowy, k. 361;
- zeznania świadka K. R., k. 158;
- zeznania świadka P. K., k. 388-389;
- opinia biegłego, k. 284-292, 398-403, 437-438;
- przesłuchanie powoda, k. 171-173;

Pismem z dnia 28 października 2012 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2.400 złotych tytułem zwrotu zaliczki w terminie do 25 maja 2012 roku.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- pismo z dnia 26 października 2012 roku, k. 6;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione niemal w całości.

Żądanie powoda było oparte na dyspozycji wynikającej z art. 494 § 1 k.c., zgodnie z którym strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Z powyższego wynika, że powód winien był udowodnić, że strony zawarły umowę wzajemną, jak również to, że jedna ze stron skutecznie od niej odstąpiła, jak również wartość spełnionego świadczenia.

W ocenie sądu bezsporne było to, że strony zawarły umowę o dzieło. W ramach tej umowy pozwany miał wykonać dzieło polegające na zaprogramowaniu strony internetowej (...) C. D. S. wg specyfikacji dołączonej do umowy w środowisku (...)/ (...) na frameworku S.. Oprócz tego, że strony nie pozostawały w sporze co do zawarcia i treści umowy, wynika ona z przedstawionej umowy z dnia 22 maja 2012 roku. Poza sporem było także i to, że tytułem wynagrodzenia powód zapłacił pozwanemu zaliczkę w wysokości 2.400 złotych. Okoliczność ta wynika także z potwierdzenia przelewu.

Nie było sporne także i to, że powód złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Z potwierdzenia odbioru tego oświadczenia wynikało, że nastąpiło to 5 października 2012 roku, a zatem po upływie terminu wykonania dzieła, ustalonego umownie na 22 lipca 2012 roku. Zgodnie z treścią art. 635 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Wskazać należy, że dopuszczalne jest odstąpienie przez zamawiającego od umowy o dzieło także po upływie terminu do wykonania dzieła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku, sygn.. akt IV CSK 182/11, OSNC 2012/7-8/90). Mając na uwadze to, że pozwany zobowiązał się do wykonania dzieła do 22 lipca 2012 roku i w tym terminie go nie wykonał, zaktualizowała się przesłanka do odstąpienia przez powoda od umowy także po ustalonym terminie wykonania dzieła. Bezsporne było także i to, że w chwili złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, dzieło nie zostało jeszcze ukończone. Nadto okoliczność ta wynika zarówno z zeznań świadków, jak i powoda, a także z opinii biegłego.

Skuteczność odstąpienia od umowy spowodowała dopuszczalność żądania przez powoda od pozwanego zwrotu spełnionego świadczenia w postaci zapłaconego częściowo wynagrodzenia w wysokości 2.400 złotych w rozumieniu art. 494 § 1 k.c. Wysokość tego świadczenia nie była między stronami sporna, a nadto wynikała z potwierdzenia przelewu.

W § 6. umowy strony ustaliły jednak, że zwrot świadczenia może nastąpić jedynie w sytuacji, gdy dzieło zostało przez pozwanego wykonane w co najmniej 30%. Zważywszy na to, że fakt ten niweczy żądanie powoda do zwrotu zaliczkowanego wynagrodzenia, to zgodnie z treścią art. 6 k.c. pozwany winien był udowodnić, że w chwili złożenia przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy, stan zaawansowania prac wynosił co najmniej 30%. W ocenie sądu pozwany okoliczności tej nie udowodnił. Z dowodu z opinii biegłego wynikało, że dzieło zostało wykonane przez pozwanego jedynie w 5-10%. W takim stanie rzeczy żądanie zwrotu zapłaconego zaliczkowo wynagrodzenia należało uznać za zasadne.

W toku procesu pozwany podniósł, że przedmiotem umowy było wykonanie przez niego tylko silnika strony internetowej. W ocenie sądu takie jego stanowisko należy uznać za błędne. Z umowy wynikało, że przedmiotem umowy jest zaprogramowanie strony internetowej, a zatem stworzenie jej w całości umożliwiającej działanie. Jest oczywiste, że strona taka winna mieć zarówno silnik, jak i tzw. karoserię. Takie rozumienie tego unormowania wynika także z opinii biegłego oraz jej wyjaśnienia podczas rozprawy dnia 9 czerwca 2016 roku. W ocenie sądu nietrafne okazały się także zarzuty pozwanego co do modyfikacji przez powoda wykonanego przez niego oprogramowania. Z opinii

biegłego wynika, że zapis w kodzie źródłowym nie nosił śladów ingerencji. Pomimo zgłaszanych zarzutów pozwany nie udowodnił, że w wykonanym oprogramowaniu znajdował się kod z repozytorium (...).

Mając na uwadze to, że powód złożył skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy i w czasie złożenia takiego oświadczenia stan zaawansowania prac wynosił poniżej 30%, przeto zgodnie z treścią art. 494 § 1 k.c. przysługiwało mu uprawnienie do żądania zwrotu wypłaconego częściowo wynagrodzenia. W takim stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt I sentencji. O roszczeniu odsetkowym sąd orzekł zgodnie z treścią art. 481 §1 k.c. Zgodnie z jego treścią jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiednio zaś do treści art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Sąd podziela stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 7 listopada 2013 roku, sygn.. akt I ACa 558/13, Lex nr 1566824), z którego wynika, że chociaż skutkiem odstąpienia od umowy wzajemnej jest sytuacja, w której umowę uważa się za niezawartą, to jednak przewidziany w art. 494 k.c., obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń powstaje nie z chwilą ich dokonania, tylko z momentem dotarcia do adresata oświadczenia o odstąpieniu. Obowiązek zwrotu spełnionego przez stronę przeciwną świadczenia aktualizuje się dopiero w zchwilą złożenia mu oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a nie z chwilą spełnienia samego świadczenia. w chwili spełnienia świadczenia strona umowy nie ma obowiązku przewidzenia treści oświadczeń, które mogą zostać w przyszłości złożone. Mając na uwadze to, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało złożone pozwanemu 3 października 2012 roku, to z tym dniem żądanie zwrotu spełnionego świadczenia staje się wymagalne. W takim stanie rzeczy z dniem 4 października 2012 roku pozwany popadł w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia.

Zważywszy na to, że żądanie powoda nie mogło zostać uwzględnione ponad kwotę i odsetki za opóźnienie opisane w pkt I sentencji, w pozostałym zakresie powództwo należało oddalić, o czym orzeczono jak w pkt II sentencji.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 100 in fine k.p.c. przyjmując, że powód uległ w procesie jedynie w nieznacznym zakresie. Na poniesione przez niego koszty procesu składały się: opłata sądowa w wysokości100 złotych, zastępstwo procesowe w wysokości 600 złotych, opłata skarbowa od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz koszt opinii biegłego w wysokości 1.598,50 złotych. W takim stanie rzeczy sąd z urzędu zwrócił powodowi nadpłaconą zaliczkę, o czym orzekł jak w pkt IV sentencji.